

UZASADNIENIE

Powód: P. (...), działający na rzecz Ł. O. i P. K., złożył pozew przeciwko M. Z., domagając się zasądzenia od pozwanego M. Z. na rzecz Ł. O. kwoty 300,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, jak również zasądzenia od pozwanego M. Z. na rzecz P. K. kwoty 300,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, jak również obciążenie pozwanego kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazano, że prawomocnym wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 roku, sygn. akt (...) M. Z. został uznany za winnego czynu z art. 226 §1 kk wobec P. K. i Ł. O. oraz czynu z art. 224 §2 kk w zw. z art. 222 §1 kk przy zast. art. 11 §2 kk, wobec P. K.. Powołano się na art. 448 kc. Według powoda pozwany naruszył część i godność osobistą, a zatem dobra osobiste P. K. i Ł. O.. Pokrzywdzeni określili kwotę zadośćuczynienia na sumę po 300,00 zł na swoją rzecz i kwota ta jest współmierna do doznanych przez nich krzywd. Pozwany został wezwany do dobrowolnej zapłaty wskazanych kwot, ale wpłaty nie dokonał. Żądanie odsetek oparto o art. 481 §1 kc.

Pomimo doręczenia odpisu pozwu z załącznikami P. K. i Ł. O. z pouczeniem w trybie art. 56 §1 kpc, na rozprawie oświadczyli oni, że nie będą działać w sprawie w charakterze powodów (por. k. 31).

Pozwany M. Z. na rozprawie wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Prawomocnym wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 roku, sygn. (...), Sąd Rejonowy w B. (...) uznał M. Z. m.in. winnego tego, że w dniu 17 listopada 2014 roku w K., województwa (...), w celu zmuszenia funkcjonariusza Komisariatu Policji w K. st. sierż. P. K. do zaniechania prawnej czynności służbowej zatrzymania, stosował wobec wymienionego funkcjonariusza przemoc w postaci odpychania rękoma, wrywania, szarpania za mundur oraz grózb pozbawienia życia, naruszając jego nietykalność cielesną podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych, tj. czynu z art. 224 §2 kk i art. 222 §1 kk przy zast. art. 11 §2 kk, jak również tego, że w dniu 17 listopada 2014 roku w K., województwa (...) używając słów powszechnie uznanych za obelżywe znieważył funkcjonariuszy Komisariatu Policji w K. st. sierż. P. K., asp. T. P., sierż. sztab. J. P., oraz sierż. sztab. Ł. O. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, tj. czynu z art. 226 §1 kk.

dowód : wyrok – k. 4, dokumenty w aktach (...) zeznania pozwanego M. Z. – k. 30, zeznania świadka Ł. O. – k. 31, zeznania świadka P. K. – k. 31

Pismem z dnia 21 kwietnia 2016 roku, odpowiadając na wcześniejsze zapytanie, Ł. O. oświadczył, że wyraża zgodę, by Prokurator Rejonowy w Białogardzie wytoczył na jego rzecz powództwo cywilne o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w kwocie 300,00 zł przeciwko M. Z.. Pismo podobnej treści, datowane na dzień 15 kwietnia 2016 roku, złożył P. K..

dowód : pismo – k. 5, 6

Pismem z dnia 9 maja 2016 roku, nr (...), P. (...) wezwał M. Z. do wpłaty na rzecz Ł. O. i P. K. kwot po 300,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych, w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. M. Z. nie odebrał tego pisma.

dowód : pismo – k. 7, 8

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał powództwo za bezzasadne w całości.

Jak wskazuje art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Jak wskazuje orzecznictwo ustawowe określenie czynu niedozwolonego (art. 415 kc) obejmuje wszelkie czyny zasługujące na społecznie ujemną ocenę, jeżeli tylko wywołały one szkodę. Bezprawność zachowania w rozumieniu cyt. przepisu polega zaś na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających zarówno z wyraźnych przepisów, zwyczajów, utartej praktyki czy wreszcie zasad współżycia społecznego (por. wyrok SN z dnia 22 września 1986 roku, sygn. IV CR 279/86, LEX nr 530539). Jest rzeczą oczywistą, że czynem niedozwolonym w rozumieniu wskazanego przepisu jest przestępstwo, ustalone w postępowaniu karnym. Zgodnie z art. 11 kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym; jedynie osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność karną. Wskazany przepis statuuje zatem zasadę prejudycjalności wyroków karnych. Sąd cywilny jest związany ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa, a więc okolicznościami tworzącymi stan faktyczny: osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu – które znajdują się w sentencji wyroku. Sąd orzekający w postępowaniu cywilnym musi zatem przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym. W przedmiotowej sprawie Sąd był zatem związany wyrokiem karnym skazującym M. Z. za czyny popełnione na szkodę P. K. i Ł. O., tj. z art. 224 §2 kk w zw. z art. 222 §1 kk oraz z art. 226 §1 kk. To, że pozwany M. Z. w toku postępowania próbował podważać okoliczności związane z tym czynem, tj. iż jego zachowanie było spowodowane uprzednim zachowaniem pokrzywdzonych, nie może – z uwagi na treść art. 11 kpc – przekreślać wagi wyroku karnego i Sąd cywilny jest tutaj związany ustaleniami wyroku karnego w zakresie zawinienia pozwanego i tego, że doszło do naruszenia dóbr osobistych pokrzywdzonych. Jak wskazuje art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Art. 23 kc stwierdza, że dobra osobiste człowieka to w szczególności m.in. zdrowie, wolność i cześć. Przy naruszeniu dóbr osobistych przez wypowiedź, użycie słów wulgarnych, obelżywych, jak również przy naruszeniu nietykalności cielesnej, która nie jest połączona ze spowodowaniem obrażeń, nie dochodzi do krzywdy fizycznej takiego typu, którą zwykle łatwiej wykazać. Przy znieważeniu (a tego miał dotyczyć czyn pozwanego wobec obu pokrzywdzonych) pojawia się u pokrzywdzonego krzywda w sferze psychicznej (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 9 marca 2016 roku, sygn. I ACa 808/15, LEX nr 2123005), ale krzywda ta musi być wykazana co do wielkości i rozmiaru oddziaływania na psychikę pokrzywdzonego. To samo należy odnieść do naruszenia nietykalności cielesnej P. K.. Przy ocenie zachowania pozwanego należy uwzględnić znaczenie użytych słów, gestów oraz cały kontekst sytuacyjny oraz jego społeczny odbiór, przy czym konieczne jest zachowanie należytych proporcji i umiaru. Zaznaczyć przy tym należy, że nie każda sytuacja, kiedy dochodzi do naruszenia dóbr osobistych, uzasadnia udzielenie ochrony także przez rekompensatę majątkową. Sąd powziął wątpliwości co do tego, czy krzywda po stronie P. K. i Ł. O. wystąpiła w takim zakresie, który uzasadniałby przyznanie jakiegokolwiek zadośćuczynienia w sprawie. Po pierwsze, pozew w imieniu pokrzywdzonych wytoczył prokurator, korzystając ze swoich uprawnień wskazanych w art. 7 kpc w zw. z art. 55 kpc. W myśl art. 7 kpc prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie, jak również wziąć udział w każdym toczącym się już postępowaniu, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Prokurator może wytoczyć powództwo na rzecz oznaczonej osoby, a osoba taka może wstąpić do postępowania w charakterze powoda. Zauważyć należy, że w przedmiotowej sprawie prokurator wystąpił na rzecz pokrzywdzonych – policjantów, a więc osób, które co do zasady, z racji wykonywanego zawodu, powinny posiadać wiedzę na temat możliwości dochodzenia swoich roszczeń związanych z naruszeniem dóbr osobistych i podejmować działania w tym kierunku, jeżeli doznały jakiegokolwiek uszczerbku na czci, dobrym imieniu czy integralności cielesnej. Okoliczności sprawy wskazują jednak, że ani P. K., ani Ł. O. nie zgłosili żadnych żądań o charakterze zadośćuczynienia w toku postępowania karnego, jak również sami nie wykazali inicjatywy w zakresie dochodzenia tych roszczeń, a jedynie odpowiedzieli na zapytanie Prokuratora o możliwość wytoczenia powództwa w ich imieniu. Dodatkowo, nie wstąpili do sprawy w charakterze powodów. Oczywiście, nie mieli takiego obowiązku, ale w sytuacji, gdy tak naprawdę osoby te przesłuchane jako świadkowie nie pamiętały zdarzenia, okoliczności sprawy (w szczególności słów, którymi mieli być znieważeni), Sąd poddaje w wątpliwość twierdzenie, że krzywda uzasadniająca jakiegokolwiek żądanie pieniężne faktycznie wystąpiła. Świadek Ł. O. zeznał jedynie, że zna pozwanego

z czynności służbowych, nie pamięta zdarzenia, ale chodziło o jakieś znieważenie, nie pamięta, w jaki sposób miał być znieważony, nie otrzymał od pozwanego żadnych środków pieniężnych. Świadek P. K. zeznał, że podjął wobec pozwanego interwencję, dotyczyła zatrzymania za kradzież, mężczyzna zbiegł z innymi osobami. Podczas zatrzymania znieważył P. K. słowami wulgarnymi, świadek nie pamiętał dokładnie, jakie to były słowa. Następnie powtórzył znieważenie na komisariacie. Świadek odebrał te słowa ujemnie, wskazał, że rzadko osoby zatrzymywane używają wobec niego takim słów. Użycie tych słów przez pozwanego uznaje za rodzaj wyrządzonej krzywdy. Nie otrzymywał od pozwanego żadnych pieniędzy. Sam pozwany M. Z. wskazał, że toczyło się postępowanie karne, przyznał się do użycia wulgarnych słów w stosunku do K. i O., nie pamięta jakich, ale było to w sytuacji gdy policjanci jego i inne osoby pobili. Po drugie, jeżeli prokurator - powód w sprawie twierdzi, że doszło do wystąpienia krzywdy u mężczyzn uzasadniającej rekompensatę pieniężną w kwocie po 300,00 zł dla każdego z nich, powinien to udowodnić, zgodnie z treścią art. 6 kc, który stwierdza, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zdaniem Sądu powód nie sprostał temu obowiązkowi. Wprawdzie zgłosił jako świadków P. K. i Ł. O., ale ich oświadczenia co do krzywdy były lakoniczne. Zauważyć również należy, że jeżeli po stronie jednego z nich, P. K., miało dojść zarówno do znieważenia, jak i naruszenia jego nietykalności cielesnej, to dziwne jest, że prokurator nie różnicuje wysokości żądania co do tej osoby w porównaniu z żądaniem co do drugiego pokrzywdzonego. Od powoda – profesjonalisty, jakim jest w tej sprawie prokurator, należy oczekiwać dokładnego przygotowania i zgłoszenia wniosków dowodowych mających wykazać twierdzenia przez niego powołane, a jeżeli powód zgłasza do przesłuchania świadków i to oni tak naprawdę mają świadczyć o wysokości swojej krzywdy, to zaniechanie stawienia powoda na rozprawę, o której był zawiadomiony, a przez to i zaniechanie zadawania ewentualnych pytań świadkom, zgłoszonym przez tę stronę, również prowadzi do braku spełnienia obowiązku z art. 6 kc. Wskazać należy, że ustawodawca w art. 448 kc nie precyzuje kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając w tym zakresie swobodę sądowi orzekającemu, ale oczywiście zadośćuczynienie ma na celu kompensatę doznanej krzywdy, jak również złagodzenie doznanych cierpień. Ponieważ zdaniem Sądu Prokurator jako powód nie zdołał wykazać, że P. K. i Ł. O. doznali takiej krzywdy, która uzasadniałaby przyznanie zadośćuczynienia w takiej a nie innej wysokości, Sąd powództwo oddalił, orzekając jak w sentencji.

z/

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)